

Danuta Hombek
(Kielce)

Gazety i czasopisma polskie XVIII wieku jako źródło do badań kultury książki. Przegląd zagadnień

Problematyce źródłoznawczej w bibliologii poświęcono dwie konferencje naukowe, zorganizowane w latach 1983-1984 najpierw przez Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Kielcach¹, a następnie przez Zakład Bibliotekoznawstwa UJ². Bogate materiały z tych obrad zostały opublikowane w latach 1985-1986 w 15 i 16 tomie „Studiów o Książce”. Przedmiotem uwagi pierwszej z nich były zagadnienia teoretyczne z zakresu źródłoznawstwa w bibliologii³ oraz dokumenty źródłowe, odnoszące się do historii książki XIX i XX wieku. Na niej właśnie Elżbieta Słodkowska przedstawiła referat poświęcony wartości źródłowej czasopism dla badań księgoznawczych, ale w odniesieniu do pierwszej połowy XIX wieku⁴.

Druga konferencja obejmowała problematykę źródłoznawczą dotyczącą przede wszystkim historii książki od Odrodzenia do Oświecenia. Podczas jej obrad wygłosiłam referat, omawiający wartość źródłową ogłoszeń prasowych epoki stanisławowskiej dla dziejów książki i prasy tego okresu⁵.

Czasopiśmiennictwo XVIII w. budzi szczególne zainteresowanie, gdyż mamy tu do czynienia z początkami prasy informacyjnej oraz kształtowaniem się nowych typów czasopism. Z rozwojem czasopiśmiennictwa polskiego już bardzo wcześnie wiązano nadzieje na stworzenie systemu informacji o książce, a nawet z zamiarami opracowania bibliografii narodowej. Jeśli chodzi o system informacji o książce, to usiłowano przekonać drukarzy i księgarzy o potrzebie i użyteczności zamieszczanych w prasie tego typu wiadomości nie tylko ze względów ogólnokulturowych, ale i handlowych związanych z usprawnieniem dystrybucji księgarskiej.

Na potrzebę opracowania bibliografii narodowej zwrócił jako pierwszy uwagę Józef Andrzej Załuski w *Programma litterarium*, wydany w 1732 r. Uzasad-

¹ Obecnie Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

² Obecnie Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ.

³ Zob. K. Migoń, *Problematyka źródłoznawcza w bibliologii*, „Studia o Książce” 1985, [T.] 15, s. 3-18.

⁴ Zob. E. Słodkowska, *Czasopisma pierwszej połowy XIX w. jako źródło do badań księgoznawczych*, tamże, s. 53-68.

⁵ Zob. szerzej D. Hombek, *Ogłoszenia księgarsko-wydawnicze w czasopismach stanisławowskich jako źródło bibliologiczne*, tamże, 1986, [T.] 16, s. 33-50.

niał w niej m.in. potrzebę opracowania trzech spisów bibliograficznych: bibliografii autorów i dzieł traktujących o Polsce do 1700 r., którą zamierzał opublikować pt. *Bibliotheca Polono-litteraria universalis*, bibliografii rękopisów oraz bibliografii piśmiennictwa polskiego za lata 1700-1730⁶. W związku z planowanymi pracami zwrócił się z apelem do właścicieli prywatnych zbiorów archiwalnych, kapituł, akademii, klasztorów, bibliotekarzy, autorów i drukarzy polskich o nadsyłanie mu potrzebnych materiałów. Najpierw zamierzał przygotować bibliografię do 1700 r., ponieważ uznał, iż najłatwiej mu będzie zebrać do niej materiały na podstawie istniejących już spisów książek. Większych trudności spodziewał się natomiast przy kompletowaniu informacji o produkcji wydawniczej z ostatniego 30-lecia z powodu braku jakichkolwiek zestawień. Stąd wziął się kolejny apel, który wystosował do prefektów 25 drukarni działających w Polsce i Prusach Królewskich o pomoc w przygotowaniu spisu.

Załuski, zdając sobie sprawę z ogromu zaplanowanych prac i czasu, jaki pochłonie ich realizacja, w trosce o zachowanie ciągłości rejestracji piśmiennictwa polskiego, zaplanował iż począwszy od 1732 r. „specyfikacja roczna, same tylko tytuły zawierająca, na początku każdego roku w tutejszych warszawskich gazetach drukowana będzie”⁷. Projekt ten spotkał się z aprobatą oficyny Pijarów, która, drukując broszurę Załuskiego, dołączyła do niej własną notatkę świadczącą o zamiarze realizacji przedstawionego planu. Właśnie pijarzy mogli najlepiej docenić pomysły Załuskiego, ponieważ sami reklamowali, choć jeszcze sporadycznie, własne nowości wydawnicze na łamach wychodzącego spod ich pras „Kuriera Polskiego”. Mimo deklaracji pijarów, pierwsza w Polsce próba scalenia tego typu informacji w prasie skończyła się niepowodzeniem. Nie pomogły tu nawet kolejne apele Załuskiego kierowane do drukarzy za pośrednictwem „Kuriera Polskiego” w latach 1745-1746⁸, choć właśnie po nich zaczęła systematycznie wzrastać na jego łamach liczba ogłoszeń wydawniczo-księgarskich. Na apele te zareagowały tylko oficyny najaktywniejsze, pozostałe zaś, zwłaszcza małe, prowincjonalne milczały. Dopiero w 1753 r. dzięki działalności czasopiśmienniczej Wawrzyńca Mitzlera de Kolof, projekt bieżącej informacji o nowościach wydawniczych zaczął nabierać bardziej realnych kształtów.

Kolejnym po Mitzlerze wydawcą, doceniającym znaczenie tego typu wiadomości był Michał Gróll, który postanowił rejestrować bieżącą produkcję wydawniczą od chwili wstąpienia na tron Stanisława Augusta we własnym *Kalendarzu politycznym dla Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego*. W kalendarzu na rok 1774 ukazał się po raz pierwszy *Katalog książek polskich wyszłych na widok publiczny*

⁶ Zob. J. Szczepaniec, *Obowiązkowy egzemplarz biblioteczny w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku*. „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1975, T. 5, s. 347; T. Bieńkowski, „*Programma litterarium*” Józefa Andrzeja Załuskiego. „Z Badań nad Polskim Księgozbiorem Historycznymi” 1976, Z. 2, s. 15 i 18.

⁷ Cyt. za: D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*. Kraków 2001, s. 55.

⁸ Zob. „Kurier Polski” 1745, nr 440 z 12 V oraz tamże 1746, nr 479 B z 9 II [przedruk w: S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*. T. 4, *Od „Nowin Polskich” do „Wiadomości Warszawskich” 1729-1773*. T. 4. Cz. 1, *Od „Nowin Polskich” do „Kuriera Warszawskiego” 1729-1764*. Pod red. Z. Golińskiego. Kraków 2000, s. 73-74 poz. 6143 oraz 79 poz. 6165.

pod najprzyjaźniejszym dla nauk panowaniem Najjaśniejszego Króla JMci Stanisława Augusta⁹. Katalog ten, ułożony rzeczowo, zestawiał książki, które wyszły od 1764 r. przede wszystkim nakładem Grólla, a następnie w warszawskich drukarniach: Pi-jarów i Mitzlera oraz kilkanaście pozycji z drukarni prowincjonalnych. W kolejnym kalendarzu na rok 1775 nowy *Regestr ksiąg polskich, według porządku materii rozłożonych, wydanych od roku 1764*¹⁰ stanowił uzupełnienie poprzedniego spisu. Obok niektórych pozycji odnotowanych już w ubiegłym roku, pojawiło się wiele nowych z innych drukarni warszawskich oraz prowincjonalnych, z czego można wnosić, iż wydawca zmierzał do zarejestrowania całej bieżącej produkcji wydawniczej. Jego plany znajdują potwierdzenie w tekście umieszczonym w przypisie do *Regestru*, w którym zwracał się z prośbą do wszystkich drukarni koronnych i li-tewskich o nadsyłanie mu spisów własnych wydawnictw. Odtąd *Kalendarze polityczne* Grólla na lata 1776-1779 zawierały stały dział, poprzedzony nagłówkiem: *Katalog ksiąg polskich, według porządku materii rozłożonych, wydanych od roku 1764*, opatrzoney za każdym razem identycznym, jak wspomniany *Regestr* przypisem. Od 1780 r. Gróll już na stałe zrezygnował z publikowania tego *Katalogu*, zdając sobie zapewne sprawę, iż nie zdoła osiągnąć kompletności, z powodu braku informacji z małych ośrodków prowincjonalnych.

A zatem zamiary Załuskiego, dotyczące rejestracji bieżącej produkcji wydawniczej zrealizowano w niewielkim tylko stopniu. Jednak dzięki jego inicjatywie zaczęły się pojawiać ogłoszenia wydawniczo-księgarskie – najpierw sporadycznie, później systematycznie, choć wiele małych drukarni nie ujawniało publicznie swego repertuaru wydawniczego.

Zanim przejdę do omówienia zawartości czasopism polskich z XVIII w. pod kątem ich przydatności do badań księgoznawczych, przedstawię własne ustalenia dotyczące zestawień liczbowych. Ponieważ sporządzona przez moich poprzedników statystyka¹¹ okazała się całkowicie błędna, na nowo przeprowadziłam badania¹², na podstawie których stwierdziłam, iż w ciągu XVIII stulecia wydano ogółem 202 tytuły, spośród których 85 nie zarejestrował J. Łojek¹³.

Większe kłopoty sprawiają zestawienia typologiczne, co z kolei wynika z braku wyraźnego profilu niektórych ówczesnych periodyków. Na ich łamach podejmowano bowiem różnorodne, czasem odległe tematycznie zagadnienia, co utrudnia jednoznaczną klasyfikację. Najczęściej wyróżnia się prasę informacyjną, czasopisma ogłoszeniowe, literackie, moralne, uczone i półuczone, społeczne i ekonomiczne¹⁴. Przed laty zaproponowałam własny podział gazet i czasopism XVIII w. na 10 podstawowych grup:

⁹ Zob. S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*. T. 1, „Gazeta Warszawska” 1774-1785. Cz. 1. Pod red. Z. Golińskiego. Wrocław 1992, s. 20 poz. 4.

¹⁰ Zob. tamże, s. 75 poz. 267.

¹¹ Zob. J. Łojek, *Statystyka prasy polskiej okresu 1661-1831*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1965, R. 4, z. 1, s. 5-22.

¹² Zob. D. Hombek, *Prasa i czasopisma polskie...*

¹³ Zob. *Bibliografia prasy polskiej 1661-1831*. Oprac. J. Łojek przy udziale zespołu Pracowni [Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku PAN]. Warszawa 1965, 77 s. (Materiały i studia do historii prasy i czasopiśmiennictwa polskiego; 2).

¹⁴ Zob. np. J. Łojek, *Statystyka prasy polskiej*, s. 13; Czasopiśmiennictwo. W: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*. T. 4. Warszawa 1966, s. 103-111; M. Tyrowicz, *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej*

1. gazety informacyjno-polityczne, drukowane z dużą jak na owe czasy częstotliwością – z reguły dwa razy w tygodniu, zapewniające stały, systematyczny dopływ najświeższych doniesień krajowych i zagranicznych;

2. gazety polityczne – ukazujące się w czasie określonych wydarzeń politycznych, takich jak obrady sejmowe czy powstania narodowe i na bieżąco o nich informujące;

3. gazety urzędowe – wydawane przez instytucje rządowe lub z ich inicjatywy;

4. gazety ogłoszeniowe – gatunek wywodzący się z pism informacyjno-politycznych, określane obcojęzycznymi terminami: „Avis”, „Annonces”, „Intelligenzer”, „Intelligenzblatt”;

5. gazety adresowe – występujące najczęściej pod nazwami „przewodników” i „seriarzy”, publikowane okazjonalnie, dla potrzeb informacyjnych w okresach obrad sejmowych;

6. czasopisma naukowe – kierowane do ówczesnej elity intelektualnej, określane nawet w najnowszych opracowaniach „uczonymi”¹⁵, co stanowi dosłowne tłumaczenie terminu niemieckiego *gelehrte*;

7. czasopisma popularnonaukowe (a właściwie popularyzatorskie czy poradnikowe) – nazywane również z niemieckiego półuczonymi (*halbgelehrte*);

8. czasopisma moralne (moralizatorskie, publicystyczne) – wywodzące się z periodyków angielskich („Tatler” (1709-1711) i „Spectator” (1711-1714)), publikujące „eseje filozoficzno-obyczajowe, poświęcone rozważaniom na temat rozmaitych aspektów natury ludzkiej, obyczajowości, społeczeństwa, wzorów postępowania i wskazań życiowych o wyższej społecznej wartości; celem tych rozważań było pouczenie i moralne ukierunkowanie czytelników, a więc pisma te przyjmowały na siebie zadania sensu stricte moralizatorskie, jak ówczesznie mówiono – „moralne””¹⁶;

9. czasopisma literackie;

10. czasopisma satyryczne.

Poza paroma pismami, większość periodyków epoki Stanisława Augusta była efemerydami, utrzymującymi się po kilka miesięcy. Ale z kolei wydawcy i redaktorzy czynili starania, aby w miejsce likwidowanych tytułów powoływać nowe. Biorąc pod uwagę fakt, że wiek XVIII właściwie rozpoczynał rozwój gazet i czasopism polskich, ówczesny rynek wydawniczy w tym zakresie nie przedstawia się więc zbyt ubogo i to zarówno liczebnie, jak i gatunkowo. Powyższe uwagi odnoszą się oczywiście do ośrodka warszawskiego, ponieważ aktywność prowincji była jeszcze niewielka.

We wszystkich wymienionych typach periodyków można odnaleźć w większym lub mniejszym wyborze następujące treści bibliologiczne:

1. informacje prospektywne, bieżące i retrospektywne o repertuarze wydawniczym i asortymencie księgarskim;

2. wiadomości o instytucjach bibliologicznych, tj. giserniach, papierniach, drukarniach, księgarniach, bibliotekach, czytelnich i wypożyczalniach;

Krakowskiej 1772-1850. Studia porównawcze. Kraków 1979, s. 140-166; E. Aleksandrowska, *Czasopiśmiennictwo*. W: *Słownik literatury polskiego oświecenia*. Pod red. T. Kostkiewiczowej. Wyd. 2 poszerz. i popr. Wrocław 1991, s. 51-58 (*Vademecum polonisty*).

¹⁵ Zob. J. Kurkowski, *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*. Warszawa 1994 (Rozprawy z dziejów nauki i techniki ; 2).

¹⁶ Cyt. za: D. Hombek, *Prasa i czasopisma...*, s. 47.

3. wiadomości o sposobach dystrybucji i reklamy książek, gazet i czasopism;
4. wypowiedzi na temat cenzury, mecenatu i czytelnictwa.

Wymienione zagadnienia ujmowano w różnorodne formy piśmiennicze: zdecydowanie dominowały ogłoszenia wydawniczo-księgarskie; ponadto drukowano prospekty wydawnicze, noty recenzyjne i artykuły.

Każda z tych form była charakterystyczna dla określonego typu periodyków. I tak, ogłoszenia wydawniczo-księgarskie i prospekty występowały najliczniej w prasie informacyjno-politycznej, choć gościły także, w niewielkim wyborze, w pozostałych pismach, zwłaszcza w gazetach ogłoszeniowych. Natomiast noty recenzyjne i artykuły odnaleźć można przede wszystkim w czasopismach naukowych, popularnonaukowych, literackich, moralnych, ale też i innych.

Wśród materiałów księgoznawczych znajdujących się w periodykach XVIII-wiecznych najliczniej występowały ogłoszenia wydawniczo-księgarskie. Ich wartościom bibliologicznym poświęcono stosunkowo dużo uwagi, poczynając od wyczerpującego studium Zdzisława Stanisławskiego i Józefa Szczepańca¹⁷, postulujących ich zebranie i wydanie. O edycji ogłoszeń prasowych wspominał także Jerzy Starnawski w książce *Dzieje wiedzy o literaturze polskiej do końca wieku XVIII*, którego nieco przesadną opinię warto w tym miejscu przytoczyć:

Wydanie *in extenso* wszystkich anonsów wydawniczych „Gazety Warszawskiej” z lat 1774-1800 mogłoby złożyć pierwszą bieżącą bibliografię polskiego piśmiennictwa, choć rzecz dla celu merkantylnego była prowadzona¹⁸.

Ten ostatni postulat został w pełni zrealizowany w postaci trzech tomów wydawnictwa opatrzonego wspólnym tytułem: *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku*¹⁹.

Nie będę w tym miejscu opisywała ogłoszeń, lecz chciałabym jedynie podkreślić, iż mają one istotne znaczenie dla retrospektywnej bibliografii narodowej, którą w wielu wypadkach uzupełniają o nowe publikacje, pozwalają też uściślić adresy wydawnicze oraz daty wydania druków – nawet do dziennych i miesięcznych.

Wśród tekstów o charakterze bibliologicznym znalazły się również informacje o prospektach oraz ich przedruki, a także różnego rodzaju doniesienia, uwiadomienia, spisy treści czasopism czy listy prenumeratorów. Najwcześniej tego typu teksty, tj. prospekty i spisy prenumeratorów drukował „Kurier Polski”, bo już w 1732 r. Pierwszy spis prenumeratorów dotyczył *Volumina legum* i był systematycznie drukowany w kolejnych numerach „Kuriera”²⁰. Pomysł ten wykorzystał znacznie później, bo w latach 80. Piotr Świtkowski, publikując w ten sam sposób wykaz prenumeratorów „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”²¹.

¹⁷ Zob. Z. Stanisławski, J. Szczepaniec, *Ogłoszenia prasowe jako źródło wiedzy o książce w Polsce wieku XVIII*. „Ze Skarbcza Kultury” 1960, Z. 12, s. 165-186.

¹⁸ J. Starnawski, *Dzieje wiedzy o literaturze polskiej (do końca wieku XVIII)*, Wrocław 1984, s. 263.

¹⁹ Zob. S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku*. T. 1, cz. 1-2. Wrocław 1992; T. 2 Kraków 1995; T. 3 Kraków 1996.

²⁰ Zob. S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych*. T. 4. Cz. 1, s. 31-32 poz. 6018 i dalsze.

²¹ Zob. I. Homola-Dzikowska, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” Piotra Świtkowskiego 1782-1792. Kraków 1960, s. 28 (Uniwersytet Jagielloński. Rozprawy i Studia ; 20).

Natomiast pierwszy, nietypowy zresztą prospekt, nie ogłaszający jeszcze subskrypcji, zapowiadał w 1729 r. publikowanie w odcinkach na łamach „Kuriera Polskiego” *Historii polskiej* Jana Naumańskiego – redaktora i wydawcy wymienionej gazety²². Z chwilą ukształtowania się rynku księgarskiego prospekty wydawano najczęściej w formie druków samoistnych, ale – jak pokazują materiały „Gazety Warszawskiej” – nie zaniechano ich pierwotnej techniki wydawniczej aż do końca stulecia. Ostatni bowiem prospekt został wydrukowany w „Gazecie” 29 października 1799 r. pt. *Ogłoszenie prenumeraty na Iliadę Homera, przekładania ks. Franciszka Dmochowskiego*²³.

Prospekty wydawnicze, podobnie jak i pozostałe druki reklamujące książki i czasopisma w osiemnastowiecznej Polsce należą do wydawnictw niezmiernie cennych dla wiedzy o książce i prasie, ich produkcji i rozpowszechniania. Jednak, z uwagi na ulotny i okazjonalny charakter, należą też do źródeł bibliologicznych ogromnie rzadkich, rozproszonych, zachowanych tylko częściowo i przypadkowo. Niełatwo jest je dziś odnaleźć, zidentyfikować i zbibliografować, gdyż najczęściej nie są ani odnotowane w bibliografiach piśmiennictwa XVIII w., ani w katalogach największych bibliotek naukowych w kraju, które nie prowadzą ich systematycznej ewidencji. A przecież, zwłaszcza prospekty wydawnicze, służące informacji o planowanym dziele czy czasopiśmie, ich treści i zawartości, warunkach, miejscach i sposobach prenumeraty, zamiarach i możliwościach wydawcy, przynoszą interesujące i bogate wiadomości o zamysłach i przedsięwzięciach wydawniczych, częściowo zwykle i to niekoniecznie w postaci zapowiadanej przez prospekt zrealizowanych. W tej sytuacji istotnego znaczenia nabierają wszelkie źródła pośrednie, zawierające wiadomości o prospektach i pozostałych drukach reklamowych, potwierdzające ich istnienie bądź tylko zamiar wydania. Takich pośrednich informacji dostarcza „Gazeta Warszawska” z lat 1774-1800. W wymienionych rocznikach znajduje się aż 215 enuncjacji poświęconych prospektom, wśród których zaledwie 20 dotyczy prospektów obcych. Nie uwzględniając powtórných reklam otrzymujemy informacje o 134 prospektach polskich, spośród których nie udało się odnaleźć 48 druków. Ponadto, na łamach „Gazety” wydrukowano 22 prospekty. Najobszerniejszy z nich ukazał się na łamach „Gazety Wolnej Warszawskiej” 3 czerwca 1794 r. pt. *Doniesienie o wydawać się mającym periodycznym dziele Taktyki*, podpisane przez Józefa Łęskiego²⁴. Prospekt ten szczegółowo opisywał nowe przedsięwzięcie, informując o jego strukturze i zawartości, charakterze wydawnictwa, dostosowanego do aktualnej sytuacji politycznej kraju, częstotliwości ukazywania się oraz zasad prenumeraty. „Taktyka” składała się z 4 części: „I. Część o broni. II. Taktyka piechoty. III. Taktyka jazdy. IV. O wzięciu flanki, jej zakryciu, o retyradzie i przejściu przez cieśniny”. Miała wychodzić co tydzień w sobotę – „po arkuszy dwa z jedną tablicą sztychowaną”, do których Łęski planował dołączać również suplementy. Wydawca nie określił jednak ani daty rozpoczęcia cyklu wydawniczego, ani jego zakończenia, tłumacząc to niepewną sytuacją kraju. I rze-

²² Zob. S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych*. T. 4. Cz. 1, s. 23-24 poz. 6002.

²³ Zob. tamże, T. 3, s. 241-242 poz. 5641.

²⁴ Zob. tamże, s. 99-101 poz. 5001.

czywiście „Taktyka” okazała się przedsięwzięciem niedokończonym (przez *Bibliografię polską* Estreicherów w ogóle pominiętym) – zachowany egzemplarz pisma składa się bowiem z 2 arkuszy oraz 2 suplementów i na tym urywa się wszelki ślad wydawnictwa. Ponieważ w lipcu 1794 r. Łęski dostał się do niewoli pruskiej, jest bardzo prawdopodobne, że kolejne arkusze „Taktyki” nigdy nie zostały wydane.

Warto zwrócić uwagę, że zarówno doniesienia o prospektach, jak i ich teksty wydrukowane na łamach periodyków są dziś w wielu wypadkach jedynym źródłem wiadomości o wydawnictwach, które nigdy nie zostały opublikowane oraz o samych prospektach, które albo zamierzano wydać, ale obietnicy tej nie dotrzymano, albo nie zachowały się w zbiorach bibliotecznych.

Równie ciekawe z bibliologicznego punktu widzenia są informacje o dołączanych do pism dodatkach prasowych – najczęściej drukach ulotnych, rozdawanych bezpłatnie razem z kolejnym numerem periodyku, który je anonsował, nie rejestrowanych zwykle przez bibliografie, wśród których występują prospekty wydawnicze, katalogi księgarskie czy samoistnie wydane spisy treści czasopism.

Pojawienie się not recenzyjnych o książkach w czasopiśmiennictwie polskim przypada na drugą połowę XVIII w. i wiąże się ściśle z powstaniem czasopism przede wszystkim naukowych i literackich. Pierwsze tego typu teksty, występujące najpierw w periodykach Mitzlera de Kolof, ograniczały się głównie do informacji bibliograficznych, rozszerzonych o streszczenia i wyciągi z dzieł świeżo opublikowanych. Dopiero w latach 70. zaczęły pojawiać się krytyczne przeglądy piśmiennictwa polskiego i obcego, zawierające ocenę omawianych dzieł. Wymienione formy wypowiedzi o dziełach pełniły dość istotną funkcję rozbudzania i kształtowania zainteresowań czytelniczych epoki, zwłaszcza wśród odbiorców o niesprecyzowanych jeszcze upodobaniach. Problematyka krytyki literackiej w epoce oświecenia stała się przedmiotem badań Teresy Kostkiewiczowej, która w jednej z książek wyczerpująco ją omówiła²⁵.

Podobnie rzecz się ma z artykułami podejmującymi zagadnienia bibliologiczne, przede wszystkim z zakresu czytelnictwa. Tematyka ta gościła na łamach niemal wszystkich czasopism z XVIII w., z wyjątkiem prasy informacyjno-politycznej, która pełniła inne funkcje. Ponieważ jednak większość z tych czasopism była efemerydami, stąd na ich łamach znalazły się pojedyncze artykuły. Jedynie ukazujący się przez 20 lat „Monitor” systematycznie publikował teksty o charakterze bibliologicznym (przede wszystkim na temat czytelnictwa), co wyczerpująco opisała Krystyna Bednarska-Ruszajowa, sporządzając również zestawienie bibliograficzne tych materiałów. Na 2164 numery „Monitora” w 366 z nich poruszano interesujące nas zagadnienia²⁶. Wiele miejsca poświęcały gazety i czasopisma jeszcze dwóm tematom, mianowicie problemom cenzury²⁷ oraz mecenatu²⁸.

²⁵ Zob. T. Kostkiewiczowa, *Krytyka literacka w Polsce w epoce oświecenia*. W: E. Sarnowska-Temierusz, T. Kostkiewiczowa, *Krytyka literacka w Polsce w XVI i XVII wieku oraz w epoce oświecenia*. Wrocław 1990 (Vademecum polonisty).

²⁶ Zob. K. Bednarska-Ruszajowa, *Problematyka książki na łamach „Monitora” (1765-1785). Zestawienie bibliograficzne*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1983 [druk 1984], R. 33, nr 1/2, s. 121-150.

²⁷ Zob. m.in. P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*. Warszawa 1997 (Nauka, Dydaktyka, Praktyka); J. Łojek, „Gazeta Warszawska” księdza Łuski 1774-1793. Warszawa 1959; I. Homola-Dzikowska, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” Piotra Świątkowskiego. Kraków 1960 (Uniwersytet Jagielloński. Rozprawy i Studia).

²⁸ Zob. m.in. Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce. Studia pod red. J. Kosteckiego. Warszawa 1999.

Nie będę jednak szerzej zajmowała się tymi sprawami, gdyż są one dość powszechnie znane. Chciałabym natomiast skoncentrować się na czasopiśmie, które trudno byłoby podejrzewać o treści dotyczące książki. Chodzi mianowicie o 3 periodyki Tadeusza Podleckiego – bohatera jednej z książek²⁹.

Tadeusz Podlecki – postać prawie nieznana historykom i bibliografom dawniejszego piśmiennictwa wprowadził na warszawski rynek prasowy kilka czasopism fachowych, które redagował i wydawał, a wśród nich „Dziennik Handlowy” – czasopismo o charakterze ekonomicznym, „Suplement Dziennika Handlowego” czyli „Dziennik Warszawski” i „Przewodnik Warszawski” – obydwa należące do kategorii pism adresowych. I właśnie na ich łamach znalazło się miejsce na zagadnienia księgoznawcze, które najczęściej występowały w „Dzienniku Handlowym”³⁰ i to od początku jego istnienia. Już bowiem w pierwszym tomiku z 1786 r. w dziale III *O fabrykach krajowych*, autor – prawdopodobnie sam Podlecki – przekazał ciekawe informacje o fabrykach papieru w Jeziorniej, Supraślu i Postawach, uzupełnione oceną niektórych dokonań przemysłu papierniczego w ówczesnej Polsce i pomysłami ochrony rodzimej produkcji papierniczej poprzez zupełny zakaz importu papieru zagranicznego bądź przez obłożenie go wysokimi cłami. Następny tekst w sprawach papieru i papierni opublikowany został w tomiku zbiorczym za październik i listopad 1787 r.

Po papierniach i papierze przedmiotem szczególnego zainteresowania redaktora „Dziennika Handlowego” były drukarnie i gisernie. Przy okazji chciałabym nadmienić, że pierwszą informację o giserni zamieścił „Kurier Polski” z 1748 r., powiadamiając drukarzy, iż biskup krakowski – Andrzej Stanisław Załuski sprowadził z Frankfurtu znakomitego gisera – Samuela Filipa Glasera, który rozpoczął swą działalność przy Akademii Krakowskiej³¹.

Wracając do „Dziennika Handlowego” – otóż w części 9 rocznika 1787 wydrukował Podlecki obszerny, dwuczęściowy artykuł pt. *Fabryka giserska w Warszawie do wyrzynania na stali liter, wylewania onych z materiału krajowego pism wszelakiego rodzaju i gatunku do drukarni, jako też i not muzycznych drukowania*, poświęcony warszawskiej giserni Piotra Zawadzkiego i drukarniom w znacznej mierze korzystającym z jej usług, z wyliczeniem czcionek, które tam nabywały. Przy okazji redaktor poinformował czytelników o liczbie drukarni funkcjonujących w owym czasie (tj. w 1787 r.) w kraju – było ich 32.

Podlecki ponownie reklamował gisernię Zawadzkiego w części 5 rocznika 1788, zapowiadając równocześnie dalszą promocję tej tak pożytecznej dla kraju instytucji. Redaktor „Dziennika” cenił więc wysoko kwalifikacje zawodowe Zawadzkiego, skoro podjął się systematycznej reklamy jego działalności. W tej sytuacji trudno się dziwić, że gdy na początku 1789 r. Zawadzki utworzył własną drukarnię, Podlecki natychmiast powierzył mu wydawanie swojego „Dziennika”.

Kolejną aktualną *Specyfikację wszystkich drukarni warszawskich, uprzywilejowanych i wolnych* zamieścił Podlecki tym razem w „Przewodniku Warszawskim”³²

²⁹ Zob. D. Hombek, *Wydawnictwa warszawskie Tadeusza Podleckiego w świetle publikacji reklamowych z lat 1785-1794. Studium bibliologiczne*. Kielce 1997.

³⁰ Egzemplarz m.in. Biblioteka Jagiellońska, sygn. 31 I czas.

³¹ Zob. „Kurier Polski” 1748, nr 583 przedruk w: S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych*, T. 4. Cz. 1, s. 92, poz. 6213.

³² Zob. egzemplarz m.in. BJ 120 I czas.

z 1788 r. w ramach działu IV, zawierającego *Dalszy ciąg wiadomości miejsc warszawskich, odmianie podpadających*.

Najobszerniejszym tekstem bibliologicznym zamieszczonym w czasopiśmie Podleckiego jest ogłoszony ok. 10 września 1791 r., w 8 części „Dziennika Handlowego” z tegoż roku, *Prospekt gabinetu do czytania, otwartego w Krakowie od dnia 8 lutego roku bieżącego 1791, wartego do naśladowania po innych miastach, przynajmniej wydziałowych*. Prospekt ten jest zmodyfikowanym przedrukiem *Doniesienia* Jana Maja o założeniu w Krakowie czytelni i wypożyczalni książek i czasopism. Ukazało się ono w krakowskiej oficynie Antoniego Ignacego Grebla przed 8 lutego 1791 r., zachowało zaś w unikatowym egzemplarzu Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, odnalezionym i bibliograficznie opisanym przez Józefa Szczepańca. Autor obszernie scharakteryzował przedsięwzięcie Jana Maja w studium poświęconym czytelniom i wypożyczalniom działającym w Polsce w drugiej połowie XVIII w. i omówił wyczerpująco zarówno jego *Doniesienie*, jak i przedruk w „Dzienniku Handlowym” dokonany przez Podleckiego³³.

Problematyka bibliologiczna wystąpiła również w kolejnym czasopiśmie Podleckiego, w „Suplemencie Dziennika Handlowego czyli Dzienniku Warszawskim”. Spośród trzech numerów pisma, których wydanie zaświadcza ogłoszenia „Gazety Warszawskiej”, zachował się numer pierwszy³⁴. W tymże numerze w „artykule IV”, zawierającym praktyczne informacje kierowane do mieszkańców stolicy i przyjezdnych, pod nagłówkiem *Domy dla wygody publicznej w Warszawie znajdujące się*, Podlecki wskazał adresy oraz krótko opisał m.in. dwie instytucje upowszechniania książki. Pierwsza to:

Biblioteka Rzeczypospolitej Żalskich zwana, do której każdemu wolne jest wejście dla czytania, widzenia i wypisywania, wedle czyjego upodobania, otwarta jest zawsze dwa razy na tydzień, we wtorki i czwartki z rana od 8. Do 12., po obiedzie od 2. do 6.; znajduje się na ulicy Daniłowiczowskiej nro 617.

Drugą natomiast była kawiarnio-cukiernia „na Krakowskim Przedmieściu w kamienicy Skalskiego nro 374”, w której działała również czytelnia czasopism. „Suplement Dziennika Handlowego” doniósł:

Na Krakowskim Przedmieściu w kamienicy Skalskiego nro 374, drugiej od ulicy Bednarskiej, znajduje się kafenhaus i cukiernia, gdzie nie tylko można dostać kawy, likierów, ponczów, różnych wybornych trunków, cukrów różnych, ale nadto jest to miejsce bardzo uczciwe, mające na dole i na pierwszym piętrze kilka pokoi pięknie meblowanych, w których każdemu można się zabawić czytaniem różnych gazet, dzieł warszawskich periodycznych „Pamiętnika” i „Dziennika Handlowego” i innych różnych pism [...].

Przytoczony tekst zasługiwał na uwagę choćby dlatego, że pozwolił wzbogacić listę gabinetów lektury o jeszcze jedną, nieznaną dotąd placówkę.

³³ Zob. J. Szczepaniec, *Gabinety i wypożyczalnie literatury w Polsce w II połowie XVIII w.*, „Ze Skarbcza Kultury” 1983, Z. 37, s. 7-108.

³⁴ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 65065 I.

Dokonany, w dość znacznym skrócie, przegląd tekstów dotyczących kultury książki występujących w XVIII-wiecznych gazetach i czasopismach polskich pokazuje, że sprawy te były przedmiotem zainteresowania w mniejszym lub większym zakresie dużej części ówczesnych periodyków. Można zatem stwierdzić, że tworzący się w XVIII stuleciu polski rynek prasowy od początku swego istnienia uznawał problemy związane z funkcjonowaniem książki za dość istotne, czego wyrazem były liczne i różnorodne doniesienia im poświęcone.